

Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość

Jeżeli nasza przeszłość była pełna błędów a teraźniejszość jest ich naprawą, przyszłość będzie pełna duchowego rozwoju, podążania w kierunku Pana Życia.

Historia, którą tutaj opowiadamy, została zainspirowana opowieścią Brata X, której zawartość wymyka się naszym umysłom. Zapamiętajmy tylko pozostawione nam wartościowe nauki wynikające z tej opowieści.

Jeżeli ktokolwiek zna oryginalny tekst, niech nie potępia nas pochopnie za niskiej jakości plagiat dzieła autora o tak wysokim, duchowym i intelektualnym poziomie. Byliśmy jedynie poruszeni ideą szerzenia przekazu o nadziei odkupienia w przyszłości dla ludzi, którzy podążali krętą ścieżką pełną błędów, rozczarowań i braku miłości.

Opowieść dotyczy pewnego złoczyńcy, którego się obawiano, który szerzył terror gdziekolwiek się pojawił napadając na ludzi, plądrując wioski, gwałcąc i odbierając życie. Jego złe imię było rozsiane po wsiach okolicznego regionu, gdzie żył. Gdy tylko zbliżał się, ludzie w panice szukali schronienia.

Pewnego razu, po splądrowaniu wioski, przystanął na rogu ulicy, gdzie głodne dziecko wyciągało do niego ręce i błagało o pomoc. Nie tylko świadkowie tego zdarzenia, lecz także współnicy owego przestępcy, obawiali się o los dziecka, które ośmieliło się zbliżyć do bezlitosnego zbrodniarza.

Z zimną obojętnością, kpiąc sarkastycznym uśmieszkiem pełnym wyższości, który podkreślał twardość jego serca, na przekór wszystkiemu, rzucił bochenek chleba, aby zaspokoić głód chłopca. Zatwardziała dusza przestępcy, być może nieświadomie, po raz pierwszy i jedyny, uczyniła akt dobroci.

Pewien czas upłynął, a kryminalista zmarł, przenosząc się prosto do doliny cierpienia, w najgęstszej ciemności, gdzie lata płynęły w bolesnych mękach, mających na celu oczyszczenie duszy.

Niczego nie widział; jednakże słyszał pełne przerażenia jęki i przekleństwa jego niezliczonych ofiar, do czasu aż pierwsze odczucia żalu rozkwitły w jego zatwardziałym sercu.

Ta istota o niesławnej przeszłości roniła rzewne łzy.

W tym czasie, pomimo całkowitych ciemności, w których był zanurzony, mógł dostrzegać dalekie promienie światła przebłyskujące w kierunku jego znękaney duszy. To światło przynoszące pociechę i nadzieję, pochodziło z modlitw chłopca, który od owego pamiętnego dnia kierował modlitwy do niebios za człowieka, który swoim jedynym życzliwym działaniem w życiu nasycił głód malca.

Ta istota o niesławnej przeszłości roniła rzewne łzy. Zdawało się, że są jak żarzące się węgle na jego twarzy wykrzywionej doświadczanym bólem i rozpaczą. Całym sobą był żalem i skruchą.

Przez całe życie był zły, ale teraz modlił się i pełen głębokiego szacunku zwracał się do Ojca Niebieskiego. Przeanalizował swoją zbrodniczą PRZESZŁOŚĆ, smutne wspomnienia, gdy szerzył terror na ziemi, pozostawiając za sobą sieroty i wdowy, zaciągając ciężkie długi i przyciągając do siebie nienawiść i urazy.

Medytował na temat swojej TERAŹNIEJSZOŚCI pełnej cierpienia i pokuty, gdzie bezlitośni egzekutorzy pobierali od niego zapłatę za zło, które uczynił.

Z zachwytem dostrzega PRZYSZŁOŚĆ, w której będzie mógł odkupić swoje wykroczenia przeciw Prawom Bożym poprzez regenerujący

proces reinkarnacji.

Odmawiając modlitwy błagał Boga o przebaczenie i prosił o okazję do uwolnienia się z ciężaru win w kolejnych wcieleniach pełnych pracy, poświęcenia i ofiary na rzecz ludzkości. Lecz, zawstydzony, pytał samego siebie, kto zaakceptuje go jako swojego syna? On, który szerzył strach, znienawidzony i odrzucony, nie znajdzie otwartych ramion.

Wkrótce, jak jasna gwiazda jaśniejąca ciepłym letnim świtem, wiązka światła rozszerzyła się rozlewając swoje srebrne promienie do serca, które chciało bić w harmonii z dobrocią i miłością.

Niespodziewanie, srebrny fluidyczny sznur został utworzony pomiędzy Duchem, który pragnął poprawy i skromnym domem robotnika w średnim wieku, który w przeszłości miał okazję doświadczyć jednego, jedyne go łaskawego aktu uczynionego przez odrażającego kryminalistę.

Dobroć jest cennym pokarmem, który ożywia i wzmacnia duszę.

Uczucie wdzięczności, modlitwy odmawiane codziennie w intencji grzesznika, stworzyły więź pomiędzy dwoma braćmi w Bogu. Dobry i sprawiedliwy człowiek, ciężko pracował i czuł się zaszczycony, przygotowywał się, by przyjąć w swoim domu przestępcę, jako ukochanego syna. Zobowiązał się, że poprowadzi go prostą i uszlachetniającą drogą pełną obowiązków.

Prawo reinkarnacji uwydatnia Najwyższą Sprawiedliwość, jak w przytoczonej tu historii, w której dawny wyrzutek nie został wchłonięty przez wieczne piekielne płomienie, te bowiem nie przystają do Bożej Dobroci. Zamiast tego, poprzez reinkarnację powróci do materialnego świata, w którym dokonał wykroczeń. Otrzyma nowe psychologiczne lub fizyczne ograniczenia, będzie znosił bolesne udręki, aby odnaleźć własną drogę do Boga.

Będzie to bezpieczna droga odrodzenia, przy wsparciu i wskazywaniu kierunku przez człowieka, który potrafił pielęgnować w sobie wdzięczność.

Tak jak zło jest toksyną zatruwającą ludzkie istoty, tak dobro pozostaje cennym pokarmem, który ożywia i wzmacnia duszę.

Tylko jeden dobry gest wygnańca dał mu możliwość odkupienia. Każde dobre działanie jest rejestrowane w boskich księgach rachunkowych i gdy to konieczne, świadczy na korzyść dobroczyńcy.

Bóg, Wszechwiedzący, Wszechobecny, Wszechmocny, Ojciec miłości, uprzejmości i sprawiedliwości, nie skazuje żadnego ze swoich dzieci na wieczne potępienie. Wręcz przeciwnie, poprzez przebaczenie przynosi im różne inkarnacje, a zatem nowe szanse, aby spłacały zaciągnięte długi, szukały właściwej drogi, kochały, służyły, wybaczały zniewagi, oświecały swoje dusze, szukały doskonałości. Ta ostatnia stanowi wzniosły cel, który powinien być osiągnięty przez własny wysiłek i zasługi, nigdy zaś przez przywileje i złoto.

W opozycji do teorii o piekle i wiecznego potępienia, prawo duchowego postępu w kolejnych wcieleniach jest ponadczasowe.

W Starym Testamencie znajdujemy prorocstwo Ezechiela (33:11): „Powiedz im: Jakom żyw – mówi Wszechmocny Pan – nie mam upodobania w śmierci bezbożnego, a raczej, by się bezbożny odwrócił od swojej drogi, a żył. Zawróćcie, zawróćcie ze swoich złych dróg! Dlaczego macie umrzeć, domu izraelski?”.

Nasza przeszłość bezpośrednio wpływa na teraźniejszość.

Izajasz w rozdziale 25:19 mówi: “Ożyją Twoi umarli, zmartwychwstaną ich trupy, obudzą się i krzykną z radości spoczywający w prochu, bo rosa Twoja jest rosą światłości, a ziemia wyda cienie zmarłych”. Wersja Kościoła Greckiego w wersach 10 i 14 podkreśla: “Jeżeli ktoś umiera, czy ponownie

żyć będzie? Czekalbym wszystkie dni mojej ciężkiej służby, aż taka chwila nadejdzie”.

W Nowym Testamencie są słowa Jana (3:3): “Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwo Bożego”. A także w rozdziale 11 werset 25 : “Rzekł do niej Jezus: Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie”. Bliżej współczesności Allan Kardec zauważył: “Narodzić się, umrzeć, odrodzić ponownie i wciąż się rozwijać – takie jest prawo”.

Zdarzenia, jakie miały miejsce wczoraj, wpływają bezpośrednio na naszą teraźniejszość, w taki sam sposób jak teraźniejszość z kolei określa naszą przyszłość. Nieskończona jest dobroć Boga, lecz także Jego sprawiedliwość jest kompletna i doskonała.

Nie pozostaniemy bezkarni wobec zbrodni i innych błędów, które uczyniliśmy.

Dlatego właśnie często wcielamy się ponownie, znosząc takie oto bolesne i gorzkie ograniczenia:

- zaburzenia inteligencji, jeżeli w poprzednich wcieleniach używaliśmy jej w służbie zła;
- problemy z formułowaniem myśli na piśmie, jeżeli w poprzednich wcieleniach używaliśmy tego środka komunikacji aby korumpować, zniesławiać i działać na rzecz strachu i bólu;
- zaburzenia mowy, jeżeli w poprzednich wcieleniach używaliśmy mowy do szerzenia zwątpienia, niezgody i braku miłości;
- zaburzenia wzroku, jeżeli w poprzednich wcieleniach widzieliśmy tylko to, co zadawało naszą dumę, próżność, egoizm i ambicję;
- osłabione zdolności fizyczne, gdy używaliśmy siły, by podporządkować sobie krewnych i zniewalać ich dla własnych

zachcianek;

– zaburzenia zdrowotne, jeżeli w przeszłości tkwiliśmy w niewoli zmysłów. Jednakże Jezus czeka na nas i zawsze ofiaruje nam nowe okazje do regeneracji, aby żadna z jego owieczek nie zbłądziła na zawsze.

Jezus jest przykładem dla osób, które pragną duchowego rozwoju.

Naszą przeszłość przebyliśmy w grzechu. Nasza teraźniejszość jest jej naprawą, a nasza przyszłość będzie rozwojem duchowym w nieustającym poszukiwaniu Boga.

Tam możemy zobaczyć, jak manifestuje się Boża sprawiedliwość i dobroć, o których nauczał i których przykładem był Chrystus.

Jezus, z powodu swojej duchowej doskonałości, mógł wybrać pochodzenie od bogatych i wpływowych rodziców, lecz wolał być synem ubogiego cieśli i pokornej i skromnej kobiety. Mógł urodzić się ze srebrną łyżeczką w ustach i zamieszkiwać zachwycające zamki, ale wybrał prostą stajnię, za kołyskę mając żłób a za świadków swoich narodzin – zwierzęta domowe.

Mógł być istotą o złotych skrzydłach, unosić się pośród ogromnych przestrzeni, ale zdecydował się stanąć na ziemskim padole, uzdrawiać chorych i pocieszać strapionych.

Mógł przebywać w luksusowych zamkach, mieszczących bogactwa i ziemskie moce, lecz zdecydował, że otoczy się biednymi i potrzebującymi, w górach, nad morzem, nad rzekami i jeziorami, głosząc Słowo Boże.

Mógł zostać wspaniałym królem i mieć świat u swych stóp, ale potwierdził, że Jego królestwo nie jest z tego świata.

Mógł napisać księgi dostępne i zrozumiałe tylko dla uczonych, lecz wybrał naukę skromnych ludzi posługując się zwykłymi

przypowieściami. Mógł pokonać wrogów Dobrej Nowiny, lecz wybrał drogę podporządkowania, nie buntu; mógł opuścić ten świat przy akompaniamencie wystawnego pogrzebu, lecz wybrał mroki krzyża, a gdy już na nim zawisł, wybaczył wszystkim bez wyjątku.

Jezus był prosty i skromny, dobry i sprawiedliwy. Jego życie było i jest przykładem dla tych, którzy pragną duchowego rozwoju.

Jezus był i zawsze będzie:

Drogą, którą powinniśmy podążać,

prawdą, której należy szukać,

i **życiem**, jakie należy naśladować.



Felinto Elízio Duarte Campelo

Źródło: <http://www.oconsolador.com.br> ; N° 324 – August 11, 2013; oryginalny tytuł: “Past, present and future”.

Więcej na temat tego czym jest reinkarnacja można przeczytać tutaj : [reinkarnacja](#)